

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cenę bezpłatnie dostają typografowie.

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin), Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.

Adres redakcji i administracji

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 217.

Leszno, piątek dnia 19 września 1930 r.

Rok XL.

Nad Lemanem.

Na co wciąż zwrócone są oczy Europy.

Pracuje czy gada? — „Mówcy“ z kartkami. — Rozpacz słuchaczy. — Powódź papierów. — Usypiające posiedzenia.

Genewa. (Koresp. własna).

Nie bardziej charakterystycznego, jak niedziela w Genewie podczas zebrania ogólnego Ligi. Miasto puste. W wszystkie strony tego pięknego kraju mkną auta — niektóre bardzo wspaniałe — w których poszczególni delegaci szukają zdaleka od genewskich plotek wypoczynku i trochę spokoju. Na wszystkich statkach, autobusach, kolejkach roi się od dziennikarzy. Wszyscy mają dosyć Ligi, dosyć „kulturow“, dosyć pogłosek, plotek i sensacji. Słońce i powietrze, powietrze i słońce, oby tylko to ostatecznie dopisało!

Ale ten sposób nie trwa długo. Już pod wieczór ściągają do Genewy maruderzy Ligi. W przedśionkach wielkich hoteli, gdzie mieszkają delegacje, zaczynają się pojawiać charakterystyczne postacie, które zdają się weszły, czy w powietrzu „coś“ nie wisi. W „Bawarii“, ciasnej, zadymionej kawiarence, gdzie co wieczór roi się od dziennikarzy, około dziesiątej w niedzielę robi się także już pełno. Pochylone głowy, zmarszczone czoła — oto rodzą się sensacje na poniedziałek. W poniedziałek wróci wszystko do normy, zaroją się sale konferencyjne i kulisy Ligi pracują!

Powiedziatby może ktoś złośliwy, że nie pracuje a gada. W Genewie wychodzi to mniej więcej na jedno. Nad wielkimi mowami, wygłoszonymi z trybuny, trzeba się często napracować, nie każdy potrafi mówić z pamięci, czy raczej improwizować, jak Briand, Paul Boncour, czy obecny przewodniczący Zgromadzenia p. Titulescu, były rumuński minister spraw zagranicznych, mówca niezawodny i zawsze doskonały. Najczęściej przed każdym mówcą leży stos zadrukowanych pism maszynowym karkiem papieru, a dziennikarze z trybuny prasowej liczą często z rzetelnym zniecierpliwieniem, ile jeszcze tych kartek pozostaje do końca.

Nie trzeba bowiem myśleć, że tylko układanie mów i ich wypowiadanie bywa pracą, niemniejszą robotą jest też czasem ich wysłuchiwanie. Pomyślcie: cztery, pięć mów dziennie. To nie jest bynajmniej rzecz łatwa ani przyjemna wysłuchiwać tego wszystkiego, zrozumieć, zapamiętać, streścić, zapisać, a potem ewentualnie to wszystko przetelefonować, czy prze telegrafować do redakcji pism, rozrzuconych po wszystkich zakątkach nie tylko Europy, ale często i całego świata. Tylko ktoś nie orientujący się w typie roboty tutejszej, może myśleć, że pozornie beztroski tłum dziennikarzy żyje tu sobie w błogim nieświecie — naogół pracują ci ludzie niezmernie ciężko, a trzeba tu przeżyć godzinę siódmą i ósmą wieczorem, kiedy do telefonu nie można się dostać, kiedy wszystkie biura telegraficzne są w obłączeniu, żeby zrozumieć, na czym polega ta wyjątkowa i ciężka praca, wyczerpująca przede wszystkim ze względu na szalone tempo, w którym się odbywa. Każda godzina przecież, każda minuta przynosi nowe wypadki, nowe wieści, za którymi trzeba pędzić z całym siłą, żeby się nie spóźnić i nie dać się przeszcignąć innym.

Z pewnym też strachem przychodzimy codziennie do sali prasowej. Każda gazeta ma w niej swoją szafeczkę, w której codziennie piętrzą się prawdziwe foljanty druków i maszynopisów. Na to wszystko trzeba przecież przynajmniej rzucić okiem. Te papirusy w Genewie to istna fala, prawdziwy strumień, który grozić się zdaje zalewem. Trzeba umieć go powstrzymać, inaczej zaleje nas wszystkich tak, że nie starczy nam już tchu na popatrzenie na Leman, na otaczające go pasmo gór, które są przecież stołkiem piękniejsze i ciekawsze, niż jeszcze raz powtórzona sprawa Pan-Europy, rozbrojenia...

Dużo już przecież pisano o tym „błękitnym Lemanie“ i nie wypada powtarzać raz jeszcze tego tak banalnego określenia. A jednak Leman jest naprawdę „błękitnym“ i kiedy w niedzielę można się spokojnie przeglądać w jego niezwykle przeźroczystych wodach, chciałoby się zapomnieć o wszyst-

kiem: o mowie angielskiego ministra spraw zagranicznych Hendersona, który nagle w sprawach rozbrojenia okazał się potężnym pomocnikiem tezy niemieckiej, domagając się wbrew Francji najpierw uchwalenia rozbrojenia powszechnego, a potem dopiero dyskusji w sprawie gwarancji bezpieczeństwa — i o Pan-Europie, dla której szykują tu w Genewie bardzo uroczysty i dostojny... pogrzeb — i o

reformie Sekretariatu, i o tych wszystkich panach, którzy w doskonałe skrojonych i zaprasowanych ubraniach śpią sobie zazwyczaj smacznie podczas wygłaszania wielkich mów z tej trybuny w genewskim pałacu electorial, na którą ciągle jeszcze zwrócone są oczy narodów Europy — słońce i góry są piękne a Leman w tej chwili błękitny, jak niebo w pogodny dzień lipcowy. To także jest ważne. J. H.

14 projektów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 18. 9. (P. A. P.) Jak się dowiadujemy, na jedno z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów wejdzie ma, z inicjatywą ministra spraw wewnętrznych. Sławoj Składkowski, 14 projektów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, uzasadnionych nagłą koniecznością państwową.

Rada Ministrów rozpatrzy następujące projekty rozporządzeń: o małopolskim urzędzie fundacyjnym; o zmianie granic woj. poleskiego i wołyńskiego, (właśnie powstał samostanowienie do woj. wołyńskiego); projekt rozporządzenia o zgromadzeniach, o zniesieniu ograniczeń względnie uchyleniu przepisów wyjątkowych, związanych z pochodzeniem, narodowością, rasą lub religią obywateli Rzeczypospolitej, zgodnie z drugim ustępem art. 126 Konstytucji (sprawa ta dotyczy specjalnie Żydów); projekt zniesienia

art. 1-go rozp. Prezydenta R. P. o utworzeniu komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego, oraz częściowej zmiany ustawy o tymczasowym regulowaniu finansów komunalnych; projekt rozporządzenia o ustroju m. Gdyni; projekt rozporządzenia normującego prawa i obowiązki urzędników komunalnych; projekt rozporządzenia o odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników komunalnych, o widowiskach, o uprawnieniu do ujednolajnienia przepisów porządkowych, o ograniczeniach ze względu na niebezpieczeństwo publiczne w prowadzeniu niektórych zajęć zarobkowych, o opiece nad osobami psychicznie chorymi, o organizacji Korpusu Ochrony Pogranicza, wreszcie projekt nowelizacji rozporządzenia o policji państwowej

Po wyborach do parlamentu niemieckiego.

„Polityka katastrof“. Rezultat wyborów w Rzeszy prasa wiedeńska określa jako zwycięstwo polityki awanturzystycznej prowadzącej do katastrofy.

„Radość z nieszczęścia“. Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu“, informując prasę niemiecką o wrażeniach, jakie w Polsce wywołał wynik wyborów w Rzeszy zaznacza:

Opinia polska przyjęła rezultat wyborów z zadowoleniem. Jest to typowa radość z cudzego nieszczęścia. Powszechnie panuje tutaj przekonanie, że nowy parlament będzie niezdolny do pracy.

Brak wielkich ludzi. Londyńska „Morning Post“ wyraża zdanie, że ze śmiercią Stresemanna w rządowych sferach niemieckich zapanował system osobistych intryg i walk. Daje się odczuć brak wybitnych indywidualności. (ATE.)

Polska i Francja. Obok innych dzienników londyńskich pisze też o wyborach w Niemczech „Times“ który tak kończy swe wywody na ten temat.

„Jaki będzie stosunek obecnej polityki niemieckiej do sąsiadów — trudno ustalić, w każdym bądź razie należy spodziewać się bardziej agresywnego

stanowiska. Polska i Francja winny teraz jeszcze bardziej śledzić rozwój wypadków w Niemczech i wyciągać z tego odpowiednie konsekwencje. (U)

Klęska Brianda. Prasa paryska w dalszym ciągu omawia konsekwencje wyborów do Reichstagu. „Oeuvre“ wyraża zdanie, że nietylko Francja, ale cała Europa będzie się przypatrywała walce wewnętrznej Niemiec i to nie w charakterze obojętnych widzów.

„Ordre i „Echo de Paris“ podkreślają, że rezultat wyborów niemieckich stanowi klęskę zagranicznej polityki Brianda. (ATE.)

Pod fatalną datą... Nowy parlament Rzeszy zbierze się w dniu 13-go października na pierwsze posiedzenie.

Za klaso... Wobec zwiększenia liczby posłów do Reichstagu z 490 na 575 sala posiedzeń parlamentu okazała się za szczupłą. Odpowiednie przeróbki wymagają dłuższego czasu i prawdopodobnie nie będą mogły być wykończone do dnia 14 października, który jest ostatecznym terminem zwołania nowego Reichstagu.

Min. Treviranus.

Berliński biuro Wolfa dowiaduje się ze śródeł, jak najlepiej poinformowanych, że min. Treviranus z chwilą likwidacji swego dotychczasowego resortu jako minister bez teki przejdzie do urzędu kanclerskiego w charakterze kierownika akcji pomocy dla prowincji wschodnich.

Zwolnienie z aresztu.

Toruń, 17. 9. (PAT.) Aresztowany w porozumieniu z prokuraturą w czasie niedzielnego zajść w Toruniu poseł Pawlak z NPR. został po przesłuchaniu przez sędziego śledczego wypuszczony w dniu wczorajszym na wolność.

Baczność pp. Bartnicy i Ogrodnicy.

W związku z echem Wystawy Pszczelniczej w Lesznie, oraz zbliżającą się wystawą w Krakowie, rozpoczynamy w „Przyjacielem Rolnika“ druk aktualnej pracy p. t. „Zycie pszczół“ ciekawe wyniki współczesnych badań naukowych.

Specjalną uwagę p. p. ogrodników zwracamy na dzis. art. zamieszczony również w „Przyjacielem Rolnika“ p. t. „Ostatnie dni przed Wystawą Ogrodniczą w Lesznie“.

Dwuprzymierze.

Ukraińska dzieć hajdamacka idzie w ślady łobuzów gdańskich.

Lwów, 17. 9. (PAT.) W dniu 15 b. m. nieznanymi sprawcy zamalowali czarną farbą godło państwowe na 2 skrzyńkach pocztowych, znajdujących się w jednej z dzielnic miasta.

Wdrożono odpowiednie dochodzenia.

Jednolity front polski

jest w kraju pożądaną, a nieodzowną na pograniczu. Kto pragnie zwyciężyć się do pogłębiania świadomości i wzrostu solidarności narodowej — winien rozpow szechnić „Głos“.

Cudowne uzdrowienie zakonnic.

(KAP.) Nagle i niedające się w naturalny sposób wytłomaczyć uzdrowienie zakonnic Anny Marii w Rzymie jest żywo przez dzienniki rzymskie omawiane. Chora na gruźlicę płuc w ostatnim stadium 26-letnia zakonnica, która od pewnego czasu zupełnie oślepa z powodu tej okropnej choroby, została już opuszczona przez lekarzy i po otrzymaniu ostatnich pociech religijnych oczekiwała zgonu. Z rana w dzień Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny edzula chora powtórnie głośno chłodną dłońią po spalonem gorączką czoło. W mniemaniu, iż czyni to ktoś z obecnych siostr zakonnych prosiła chora, by jej już więcej nie dotykano. Zaprzeczeniem siostr jednakże nie dawała wiary. W krótkim czasie potem popadła chora w głęboki sen, z którego obudziła ją ponowne dośknięcie. Tym razem zdawało się chorej, iż widzi przed sobą postać Madonny. Postać w ciemno-błękitnym płaszczu, usianym gwiazdami, z koroną gwiazdzistą na głowie oddalała się zwolna od łóża chorej i wznosiła się do góry. Chora zerwała się wówczas z łóżka a siostry, które pośpieszyły, by ją uspokoić, mniemając, że chodzi o zwykły atak, przekonały ją, że niewymownemu zdziwieniu, iż siostra Anna Marija odzyskała nagle wzrok oraz, że również wszelkie inne objawy choroby wraz z gorączką zniknęły. Fakt ten został potwierdzony przez lekarzy.

Bojkot Włoch.

Wiedeń, 17. 9. (PAT.) „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Pragi, że utworzył się w Pradze komitet, którego zadaniem jest zorganizowanie bojkotu przeciwko Włochom, a to w odpowiedzi za stracenie słowaków w Trjeście. Również planowana jest propaganda do zamierzania wyjazdów i podróży do Włoch.

Krwawe rozruchy w Kolumbji.

Z Barranquilla (Kolumbia Ameryka południowa) donoszą o nowych rozruchach robotników, zatrudnionych przy robotach plantacyjnych. Przeszło 40 robotników zostało zabitych. Władze noszą się z zamiarem ogłoszenia stanu wyjątkowego. (U.)

Blok Centrolewu.

Dowiadujemy się, że pomiędzy stronnictwami wchodzącymi w skład Centrolewu ustano już i podpisano układ o podział mandatów z listy państwowej i list okręgowych. („Gazeta Warszawska“.)

Skromne B. B.

Kierownice czynnik Błoku Bezparyjnego liczą zdobycie dla niego co najmniej 300 mandatów do Sejmu. („Rzeczpospolita“.)

„Sprawdzenie do jedności“.

Jak to najrozmaitsze, a coraz to mniejsze liczby demonstrantów niedzielnych w Warszawie, podają źródła prądowe widzimy z następującego „wyjaśnienia“, sumiennego PAT'a i „Gazety Polskiej“: „Po zakończeniu zebrania w Dolinie, tłum w ilości około 1000 osób utworzył pochód. „Gazecie Polskiej“ i tej liczby podanej przez przyjaciela p. Jaroszewicza było zawiele, bo pisze: „Pochód, liczący do 700 osób“. Za tydzień dowiemy się, że „jeden demonstrujący“ zginął w 2 osobach, a raniomy został w 100 emanaacjach“. („Gazeta Warszawska“.)

HUMOR.

Umiar... historii.

Tyberjusz rzucił wrogów swych łwom na rozdarcie. Sanacja ich oddaje... pluskwom na pożarcie — O historjo! We wszystkich masz, jak widać, rację: Na łwy stać Tyberjusa, — na pluskwy — sanację.

Nieśmiertelny.

Pośród wędlin na ładzie, za „wyższą klasę“ Uważano dotychczas wyborczą kielbasę. Aż po jakimś wywidzie (zdaje się, niedzielnym), Zdystansował ją serdel — nowy Nieśmiertelny. (A. B. C.“.)

* Kellog kandydatem do pokojowej nagrody Nobla. Ze Sztokholmu nadechodzi wiadomość, iż nazwisko B. podsekretarza stanu Stanów Zjednoczonych p. Kelloga (twórcy paktu pokojowego) figuruje na liście kandydatów oficjalnych do pokojowej nagrody Nobla za r. 1930.

* Arcybis. Albrecht. „Regeli Uisag“ przynosi sensacyjne doniesienie, że arcyksiążę Albrecht nosi się z zamiarem wystąpienia z kościoła rzym.-kat. i przejścia na wyznanie starokatolickie, a to ze względu na trudności stawione jego małżeństwu.

* Ulice Moskwy brukowane płytami, zabraniami z nagrobków. W Moskwie przystąpiono obecnie do brukowania ulic płytami kamiennymi, powrywanymi z nagrobków na różnych cmentarzach moskiewskich.

Lekarz Oblakanych.

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

115)

ciąg dalszy.

— A więc tak, — odrzekł Grzegorz, — studjowałem i studjuję oblakanie, i zdaje mi się, że przeczytałem wszystko, co się do niego odnosi, od dzieł najdawniejszych do najnowszych. Głęboko zatroszony tą chorobą, co w naszym wieku robi tyle spustoszeń fatalnych, sposobie sobie broń do walczenia z nią skoro ją spotykam na swojej drodze.

— A więc, doktorze — mówiła Paula, można wyleczyć z warjacji, nieprawda?

— Zapewne, i dosyć często nawet. Ale potrzeba wiedzieć o jakim rodzaju warjacji chce pani mówić.

— O warjacji spowodowanej przerażeniem. Czy mogłaby kobieta zarwać, widząc spadającą głowę z szafotu jednego z członków swej rodziny?

— Bez żadnej wątpliwości, proszę pani.

— Al — wykrzyknęła panna Baltus, więc tak jest, więc się nie myliłam. A ta kobieta, dotknięta taką warjacją, czy może być wyleczoną? — spytała.

— Może.

— Pewnym pan tego jesteś?

— Najpewniejszym.

— Jeśli zgłoszę do ciebie z chorą tego rodzaju, czy nie odmówisz mi swojej pomocy?

— Zrobię z całego serca, co tylko będzie możliwe.

— Dziękuję ci, doktorze... Szczęśliwą jestem, że mogę w danym razie liczyć na pana.

Paula podniosła się z fotelu. Zabierała się do wyjścia. Grzegorz ją zatrzymał.

— Pozwolił pan, że ja z swej strony zadam jej jedno pytanie...

— Słucham, doktorze.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 19. września 1930 r.
† S. dz., Januariusza B.

Wschód słońca o g. 5.16. Zach. o godz. 17.46.
Wschód księżyca o g. 0.37. Zach. o godz. 17.24.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej: Hodowli Masłon w Antoninach. Czwartek, dnia 18. 9. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 8.4, wiatr połud. zach. o prędk. 1 m/s, gęsta mgła, ciśnienie atmosferyczne 762.2, wilgotność 100%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 18.7, najniższa + 9.4, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.)
Dziś (18. 9. Kolo śpiewu „Dembicki“: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Punktualność i komplet konieczny. Dyrygent.

Stow. Młodych Polek: wiecz. o godz. 8-mej zbiórka VII zastępu (dawn. V.) w Domu Katolickim. Zastępowa.

„Sokół“ sekcja piłki nożnej: wiecz. o godz. 8-mej zbiórka pogadanka dla wszystkich drużyn. Człowiek.

Klub szachowy „Hetman“: Nadzwyczajne walne zebranie o godz. 8-mej wiecz. w lokalu Wiśni Centralnej.

Stow. Młod. Polskiej: o godz. 8.15 zbiórka oddziału młodszego w Domu Katolickim. O liście przysyłce proszą Zarząd Oddz. młod. „Gół“.

Stow. Młodych Polek: wiecz. o godz. 8-mej zbiórka 4-go zastępu w Ognisku. O przybycie wszystkich druhen proszą Zastępowa.

Kolo śpiewu „Chopin“: o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru mieszanego w Strzelnicy. Komplet i punkt przybycie konieczne. Dyrygent.

Niedziela (21. 9.) Tow. Terminatorów urzędu wywieźć do lasu kółkowskiego. Wymarsz z Domu Kat. o godz. 1-szej. Legitymacje, uprawniające do udziału w wycieczce należy odebrać o godz. 12.30. W razie niepogody wycieczka odbędzie się tydzień później. Zarząd.

Z. Z. P. filja pracowników szosowych: zebranie o godz. 10-jej przed poł. u p. Michałaka ul. Osiecka. Sprawy ważne. O liście udziału członków w zebraniu proszą Zarząd.

1) Żeńskie Tow. Gimnastyczne „Sokół“. Zebranie plenarne odbędzie się dziś w czwartek na małej salce na boisku Sokola o godz. 8.15 wieczór. Na porządku obrad ważne sprawy. Upraszają o punktualne przybycie wszystkich druhen. Człowiek! Zarząd.

1) Polski Czerwony Krzyż w Lesznie. Celem ostatecznego omówienia sprawy na rzecz „Ociemniałego Żołnierza“ odbędzie się zebranie w czwartek, 18 bm. o godz. 8 wieczorem w Hotelu Polskim.

1) Miejska przechodnia przeciwgruźlica jest czynna we wtorki od godz. 3—4 i w piątki 8—9 przy ul. Młyńskiej w szpitalu miejskim.

1) Komendant P. U. P. P. Wolne miejsca: 1 wermistrz do samodzielnego prowadzenia fabryki nici, 1 strzelec samotny na majątek, 1 kucharka do restauracji, 10 służących z gotowaniem do miasta, 24 służące do gospodarzy, 4 parobków do koni, 3 pastuchów, do paszenia bydła, 2 uczeni kupieckich, 1 uczeń ślolarski, 60 robotników i robotnic do kopania kartofli. — Poszuk. pracy: 8 kowali, 25 ślusarzy, 5 blacharzy, 2 elektryków, 8 szoferów, 12

murarzy, 4 cieśli, 9 stolarzy, 5 kłodzieży, 2 składaczy (zecerów), 3 kusiernicy, 1 rymarz, 6 obuwników, 2 krawców, 2 krawcowe, 3 piekarzy, 1 młynarz, 1 chemik cukrowni, 14 urzędników gosp., 5 gorzelników, 1 nadzwajcar, 4 ogrodników, 3 leśników, 18 biuralistek, 36 biuralistów, 10 ekspedjentek, 19 pomoc. kupieckich, 1 technik budowlany, 2 kolejarzy, 210 robotników niekwalifikowanych, 10 robotnic niekwalifikowanych, 2 inw. wojennych ciężko poszk. 2 inw. wojen. lżej poszkodowanych. — Wypłacone zasiłki: Na ogólną liczbę 900 bezrobotnych pobiera zasiłki z braku pracy 158 pracowników fizycznych i 65 pracowników umysłowych.

1) Z kinoteatrów. Akcja wczorajszej premjery z jaką wystąpił kinoteatr „Imperial“ rozgrywa się wprawdzie na terenie Paryża, ale „bohaterka“ filmu jest córka arystokraty angielskiego. Intryga dramatyczna zreszcie zadziwiająca, wogóle walka intrygi i namiętności z miłością, która ostatecznie zwycięża. Wykonawcy głównej roli dobrze reprezentują typ rasowej urody. — Doskonała jest „wstawka“, bo wesoła a wolna od karykaturalnej przesady i szablonu, które zwykle cechują farsy kin. zrażając do nich widza. Tym razem może się on dowoli uśmieć bez miesmaku.

LASOCICE.

1) Zebranie członków Kola Sportu Strzeleckiego i Cyklistów Lasocice-Przybyszewo odbędzie się w Lasocicach w lokalu p. Róslera o godz. 4 popoł. Z powodu ważnych obrad i uchwał pełna liczba członków jest bardzo pożądana. Zarząd.

WIELKOPOLSKA.

w) Ostrów. (Budowa samolotu.) Za przykładem innych miast powzięto w Ostrowie myśl zakupienia samolotu w odpowiedzi na zakusy niemieckie i mowę Treviranusa. Myśl tę realizuje koło miejskie L. O. P. P. Rozpoczęło ono już odpowiednią akcję. W czasie niedzielnej manifestacji antyniemieckiej zabrano pokazniejszą sumę.

w) Minikowo. (Obiecujący synalek.) Przed kilku dniami 15-letni Józef Masłowski, syn kierownika szkoły w Minikowie, pow. poznański, na podstawie listów sfalszowanych, a poczęści nawet zaopatrzonych urzędową pieczęcią szkoły, pobrał od różnych obywateli „pożyczki“ na konia swego ojca, poczem wspólnie z 16-letnim Stanisławem Andrzejewskim czmychnął w świat. Jak się obecnie dowiadujemy młodocianych zbiegów przyrządzano w Gdyni i odtransportowano do domu.

w) Inowrocław. (Śmiertelny wypadek z bronią.) W Zajezerzu, w pow. inowrocławskim zastrzelili się 14-letni Maks Hammermeister. Chłopiec bawił się bronią myśliwską i spowodował strzał przez nieostrożność. Sprawa zajęła się policja.

w) Bydgoszcz. (Jesienna burza.) Podczas burzy w dniu 13 b. m. uderzył piorun w stodołę gospodarza Schwankego w Łącznie w pow. bydgoskim. Spłonęły stodoła ze zbożem. Straty ocenia się na około 6 tys. zł z czego zaledwie czwartą część pokrywa ubezpieczenie.

POMORZE.

p) Nowe. (Śmierć wskutek pokąsania przez psa.) 20-letnia Redysówna z Koziela pod Nowem na Pomorzu, wracając z bratem i szwagrem z lasu, została napadnięta i strasznie przez psa leśnika Stefana, który dokonywał właśnie przeglądu lasu. Pokąsane dziewczę zmarło po kilku dniach na zatrucie krwi.

— Wiem — mówiła po chwili — że ta kobieta mieszkała w Melu, w hotelu pod „Wielkim Jeleniem“ na placu św. Jana.

— Właśnie przybyła tutaj bardzo cierpiąca, wskutek długiej bardzo podróży i ja ją leczyłem.

— Pan ją leczył? No, to w takim razie wieści kto ona?

— Ma się rozumieć.

— Nazywa się?

— Pani Delarivière.

Posłyszawszy to małżonko, Paula zbladła, zachwiała się i o mało nie upadła. Grzegorz ją przytrzymał.

— Co pani? — wykrzyknął.

— Pani Delarivière... — powtórzyła zlanym głosem Paula. — Zna bankiera z Nowego Yorku?

— Tak... Ale dlaczego pani się tak przeraża, kładło pomieszczenie... pytał doktor niemniej poruszony i niespokojny, jak Paula.

— Czy podobna? — ciągnęła młoda dziewczyna. Czy pan się nie mylił?

— Nie, proszę pani...

— Doktorze, odszukamy panią Delarivière, ja muszę ją odszukać, pan musisz jej przywrócić zmyślność...

— Gdzie jej jednakże szukać proszę pani? — odrzekł smutnie Grzegorz. Pan Delarivière wyjechał do Nowego Yorku.

— To nic nie znaczy... Napiszę do niego... Objaśnij mi, gdzie jest jego zona... Obowiązana jestem pomóc mojemu bratu, ażebym zaś mogła dojść do tego, ta kobieta musi być zdrowa...

Grzegorz słuchał panny Baltus, jak się słucha opowiadania jakiegoś snu i dziwił się naglej jej zmianie.

— Nie rozumiem pani — szepnął.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Związek Eksporterów Zboża w Poznaniu tylko na wniosek zarządu Zw. Eksporterów Zboża Ziemi Północno-Wschodnich w Wilnie. Uznając potrzebę koncentracji sprzedaży żyta do Czechosłowacji i Austrii, Rada zwróciła się z prośbą do prezydium Małopolskiego Tow. Rolniczego, by zechciało zwołać konferencję zainteresowanych czynników w celu usta-

lenia odnośnej opinii i poleciła komisji wykonawczej Rady ustalić formy tejże koncentracji na podstawie wspomnianej opinii. Rada stwierdziła, że rozwój handlu żytniego na rynki zamorskie jest niedostateczny i że komisja berlińska wspólnie z eksporterami polskimi podejmie usiłowania w celu osiągnięcia i rozszerzenia tej formy handlu.

Ostatnie dni przed Wystawą Ogrodniczą w Lesznie.

Wiele pracy położył komitet wystawy ogrodniczo-przemysłowej w Lesznie w organizację i wygląd wystawy. Najmniejsze szczegóły są przemysłowe i wypracowane. Leszno z dawien dawna może się pochwycić tem, iż jest miastem wzorowej organizacji ogrodniczej jak również kultury.

Wystawa ma za zadanie przedstawić zdołałym wzrost ogrodnictwa i jego działań w przebiegu ostatnich jego lat. — Do towarzystwa ogrodniczego w Lesznie należą powiaty Leszno, Śmigiel, Wolsztyn, Rawicz i Krotoszyn. — Oprócz ogrodników wymienionych powiatów wystawiają firmy pozamiejscowe: Hontsch i Ska Poznań, Hozakowski Poznań, dalej z Grudziądza i wielu wielu innych. W wielkim zakresie będzie wystawione szkółkarstwo, podobnie kwicciarstwo i warzywnictwo.

W każdym dziale uwidatnia się plastyka ogrodnictwa i sztuka ozdobnicza. Wystawa owoców, pakowanie owoców, przetwórstwo jarzyn, produkcja win owocowych, kapusta i ogórki, słowem wszystko z zakresu ogrodnictwa reprezentowane będzie na wystawie. W wielkiej sali na boisku „Sokoła” będą palmy od najmniejszej do największej 10 mtr.

Do komisji premijowej należą przedstawiciele Wielkopolskiej Izby Roln. i osobistość znane z prasy na niwie ogrodniczej. Celem urozmańcenia wystawy zmontowano trzy aparaty radiowe. Gigantofony

dostarczy firma Siemens Poznań. Na terenach wystawowych będą trzy szklarnie różnej konstrukcji, również kotły grzewcze wielu systemów. Techniczne i chemiczne nowości zastosowane w ogrodnictwie będą zwiędzającym demonstrowane. Mała salka będzie zajęta przez firmę Universum, Poznań; — zobaczyc tam będzie można szkółniki warzywnictwa i drzewostanu oraz ich skuteczne zwalczanie. Pamiętano nawet o zdołnictwie grobów.

Wystawę otwiera dnia 20 września rb. o godz. 11-tej p. starosta powiatu leszczyńskiego. Na uroczystość otwarcia wystawy zaproszono przedstawicieli urzędów cywilnych i wojskowych, duchowieństwo, przedstawicieli sądu i szkolnictwa zainteresowanych powiatów.

Po zwiedzeniu terenów wystawy odbędzie się o godz. 1-szej w bocznej sali uroczyste posiedzenie w obecności zaproszonych gości. Jako nagrody Wlkp. Izba Rolnicza przeznaczyła złoty, srebrny i brązowy medal, dalsze nagrody wyznaczył również komitet wystawowy. Wstępy są niskie, by umożliwić każdemu zwiedzenie wystawy. W pierwszym dniu 1 zł w drugim i trzecim dniu po 50 gr. Wojsko i uczniowie placą połowę tej ceny.

Wystawa otwarta będzie w dniach od 20 do 22 bm. od godz. 8 rano do 7 wieczorem.

Hasło: Wszyscy na wystawę!

—O—

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	8. 9.	9. 9.	10. 9.	11. 9.	12. 9.	13. 9.
Pszennica						
Warszawa	31,00	31,00	—	31,00	31,00	—
Poznań	29,00	—	29,00	—	29,00	29,00
Lwów	26,50	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	27,75	—	—	—
Zyto						
Warszawa	19,00	19,00	—	19,00	19,00	—
Poznań	18,85	—	19,00	—	19,25	19,25
Lwów	17,75	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	17,25	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	22,00	22,00	—	21,00	21,00	—
Poznań	22,00	—	22,00	—	22,00	22,00
Lwów	17,00	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	18,00	—	—	—
Owies						
Warszawa	13,00	23,00	—	23,00	23,00	—
Poznań	19,00	—	19,00	—	19,00	19,00
Lwów	18,25	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	17,00	—	—	—

Międzynarodowy kartel azotniaku.

Rokowania między europejskim kartelem azotowym a producentami chilijskimi doprowadziły do utworzenia międzynarodowego kartelu z siedzibą w Bazylei, który obejmuje 98 proc. europejskiej, a 80 proc. światowej produkcji, ponieważ tylko Stany Zjedno-

zione stoja poza kartelem. Kartel został utworzony na lat osiem. Każdy kraj zachowuje swoją samodzielność w stosunku do rynku własnego, natomiast uregulowano na nowo ceny eksportowe. Centralna organizacja w Bazylei została powołana do życia w formie spółki akcyjnej pod nazwą „Międzynarodowe Towarzystwo dla Przemysłu Azotowego” z kapitałem 60 milionów franków szwajc. Wyznacza ona ceny eksportowe do 6 miesięcy. Ogólne równomierne ograniczenie produkcji jak tego żądali wytwórcy niemieccy i angielscy, nie doszło do skutku. Natomiast są planowane w najbliższym czasie ograniczenia produkcji zmiennych rozmiarów.

—O—

Radio.

Rolnicze audycje Polskiego Radia w Warszawie od dn. 21. 9. — 27. 9. 30 r.

Niedziela, 21. bm. Godz. 16.00 Odczyt p. t. „Sprzet i przechowywanie okopowych”. 16.30 Odczyt p. t. „Praca jesienna w lesie”. — wygł. prof. Jan Kłoska.

Poniedziałek, 22. bm. Godz. 19.45. Skrzynka pocztowa rolnicza. Korespondencje bieżące omówi inż. Wacław Tarkowski. Główna rolnicza.

Wtorek, 23. bm. Godz. 19.20 Główna rolnicza. Środa, 24. bm. Godz. 19.45 Skrzynka pocztowa rolnicza — koresp. omówi inż. W. Tarkowski. Główna rolnicza.

Czwartek, 25. bm. Godz. 19.45 Główna rolnicza. Piątek, 26. bm. Godz. 19.45 Główna rolnicza.

Sobota, 27. bm. Godz. 17.35 „Skrzynka pocztowa” — korespondencje bieżące omówi dr. Marjan Stepniński. 19.45 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników.

Ogólne wiadomości bieżące.

Warszawa. (Doroczny jarmark nasienny w Warszawie). W dniach 28 i 29 listopada br. odbędzie się w Warszawie doroczny jarmark nasienny, który, według przewidywań fachowców, zgromadzi wielką ilość dobrego towaru o charakterze eksportowym, jak również dostosowanego do potrzeb rynku wewnętrznego.

Na podstawie danych, zebranych z zawartych na jarmarku transakcyj, zostaną ustalone ostatecznie obowiązujące ceny nasion.

Kraków. (Wystawa ogrodniczo-pszczelnicza.) — Związek Ziemianek Ziemi Krakowskiej urządza w czasie od 25 do 30 bm. wystawę ogrodniczo-pszczelniczą w Krakowie. Celem wystawy jest przedstawienie produkcji ogrodniczej i pszczelniczej. Komitet wystawy zwraca się do wszystkich producentów w tych dziedzinach z zaproszeniem wzięcia jaknajliczniejszego udziału w wystawie.

Rydzyń. (Z życia WTKR.) Dnia 7 bm. po nabożeństwie odbyło się zebranie nadzwyczajne Kółka Rolniczego Rydzynia pow. Leszno, w którym członkowie brali bardzo licznie udział. Protokółował p. Mielcarek, sekret. Kółka Rolniczego. Zebranie zagaił zastępujący wiceprezesa p. Nowaczyk, witając przybyłych prezesa pow. Oddziału WTKR. p. Dominirskiego i sekretarza pow. p. Górskiego. Pan prezes Dominirski przedstawił zebranym ową pracę tego najliczniejszego kółka w powiecie doświadczenia pierwszego i długoletniego prezesa p. Filisiewicza, a który to z powodu stanu zdrowia oraz piastowania wiele innych urzędów, godność tę od paru miesięcy złożył. Z chwilą zaś powrotu do zdrowia i przybycia p. Filisiewicza na zebranie, członkowie jednogłośnie prosili o dalsze piastowanie prezesury Kółka Rolniczego, co też p. Filisiewicz uczynił, dziękując zebranym za dowód zaufania. Referat gospodarczo-hodowlany wygłosił sekretarz powiatowy p. Górski, nad którym wywijała się ożywiona dyskusja. W dyskusji przemawiali pp.: Nowaczyk, Zaleski, Pacholski, Wojciechowski, Brzechwa i Grys, na co sekret powiatowy udzielił wyczerpujących wyjaśnień. Pan prezes Dominirski swym treściwym przemówieniem uzupełnił całokształt poruszanych zagadnień gospodarczych, za co wszyscy zebrani wyrazili mu szczerze uznanie, poczem słowami: „Niech będzie pochwalony” zakończył zebranie.

Golanice. (Kółko Rolnicze). Zebranie Kółka Rolniczego Golanice-Krzycko odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 3-ciej popołudniu w Krzycku. Dla ważnych spraw uprasza się wszystkich członków o przybycie. Zarząd.

Gostyń. (Dożynki Kółka Rolniczego.) Kółko Rolnicze w Gostyniu obchodziło dn. 24 sierpnia br. wspólną uroczystość dorocznych pożywnych dożynek. Przy pięknej pogodzie wyruszył pochód o godz. 10-jej z orkiestrą Tow. Powstańców i Wojaków do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. Rossa, by tam podziękować Panu Bogu za zebrany plon tegorocznej pracy. Bardzo podniosłe kazanie wygłosił ks. Marjan Sawicki. Po nabożeństwie Kółko odbyło swe uroczyste zebranie w Strzelnicy. Popołudniu o godz. 2-giej, przejechały przez ulice miasta udekorowane wozy żniwne, z orkiestrą na czele. O godz. zaś 4-tej, w ogrodzie Strzelnicy drużyny Kółka Rolniczego w pięknych ludowych strojach wreczyły wśród pieśni ludowych p. Staroście Korniakowi, p. Kurnatowskiemu jako Prezesowi Kółka oraz najstarszemu z Kółka gospodarzowi, wieńce ze zboża, po mistrzowskiemu przez siebie wykonane. Pan Starosta serdecznie podziękował p. Prezesowi oraz drużynom za wieńce,

następnie wyraził swe zadowolenie i zaznaczył, aby ten plon całonocnej pracy, nie był plonem poszczególnych jednostek, tylko aby był plonem i zadowoleniem wszystkich obywateli naszej Ojczyzny. W końcu Pan Starosta wznosił toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej plonów. W wieczorem tego dnia odbyła się zabawa taneczna w sali Strzelnicy.

Poniec. (Dożynki.) Uroczystość dożynek Kółka Rolniczego w Poniecu rozpoczęła się od nabożeństwa, które odprawił ks. Szlukowski, wygłaszając przemówienie od ołtarza o znaczeniu rolnika i jego obowiązkach. Z kościoła udano się do ogrodu p. Ratajczaka. Dożynki zaszczylił swoją obecnością również p. Starosta Korniak, którego w towarzystwie Prezesa Kółka p. Dr. Dembińskiego z Drzewiec powitali członkowie Kółka, zaproszeni goście z p. burmistrzem Langem. Po uroczystym wręczeniu wieńcy Prezes Kółka Rolniczego p. dr. Dembiński złożył ślubowanie, że rolnicy ponieccy jak i okolicy zawsze stać będą na straży granic Państwa. Pan Starosta w odpowiedzi podziękował za wręczony wieńce wnosząc toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Następnie odbył się wspólny podwieczorek w ogrodzie, a wieczorem zabawa. Z.

Pepowo. (Uroczystość poświęcenia sztandaru Kółka Rolniczego.) W niedzielę dnia 31 sierpnia br. Kółko Rolnicze Pepowo (pow. Gostyń) obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. W uroczystości tej wzięli udział prócz członków Kółka, goście z powiatu gostyńskiego, p. Prezes Powiatowy Szambelan Potworowski z Goli, oraz mieszkańcy Pepowa interesujący się rolnictwem. Akt poświęcenia sztandaru odbył się o godz. 12-tej. O godz. 10-tej wyruszył pochód z sali p. Hainscha, do kościoła na nabożeństwo. Przygrywała orkiestra miejscowa. Na czele szły delegacje ze sztandarami, Kółka Rolnicze i członkowie Kółka Rolniczego Pepowo. Przed probostwem przywitano rodziców chrzestnych z nowym sztandarem. W odnowionym przestarzałym kościele, odprawił ks. prob. Tomaszewski, prezes Kółka Rolniczego Pepowo uroczyste nabożeństwo, przed którym dokonał aktu poświęcenia nowego sztandaru, wygłaszając przy tej okazji, piękne i głęboko pomyślane kazanie. W ogrodzie odbyło się uroczyste zebranie, podczas którego dowiedzieliśmy się, że Kółko Rolnicze Pepowo założone w roku 1918, przechodziło różne koleje, obecnie należy do jednego z najżywniejszych w powiecie gostyńskim. Mianowano na tymże zebraniu członków honorowych, odznaczono zasłużonych, wygłaszano gratulacyjne przemówienia, oraz składano gwoździe pamiątkowe i ofiary na sztandar. Po zebraniu udano się na wspólny obiad, wydany starannym gościnnym Kółka Rolniczego Pepowo. Po południu odbyło się wręczanie wieńcy z okazji dożynek, których uroczystość obchodzono równocześnie, a wieczorem zabawa. Z.

* Kapitał angielski w węgierskim przemyśle młynnym. W mieście Papa założono przy współudziale kapitału angielskiego fabrykę przetworów młynskich. Chwilowo produkcja wyniesie około 6.000 szwii rocznie, ma być jednak zwiększona do 50.000 sztuk.

—O—

FRANCISZEK PODLAK.

Życie pszczół.

Ciekawe wyniki współczesnych badań naukowych.

W okresie ostatnich lat z radością stwierdzić można we wszystkich dziedzinach życia ogromny wprost szalony postęp nauki i wiedzy ludzkiej, który napelniać musi z godnym podziwem duszę każdego myślącego człowieka. Potwierdzi nam to też chętnie każdy człowiek, czy to wybitny uczony czy skromny przelaczek, czy miasto czy wieś, nie mniej też i każdy postępowy rolnik, czy to ogrodnik, który sędził uważnie i sumiennie wszelkie objawy w ustawicznym ulepszeniu produkcji rolniczej, jest przecież nasza ukończona, droga Ojczyzna w pierwszym rzędzie krajem rolniczym. Pomysłowy stan rolnictwa bowiem był i będzie w przyszłości podstawą szczęśliwego rozkwitu wszelakiego życia społecznego i kulturalnego naszego Państwa. Przekonanie to powinno łączyć w zgodnej i braterskiej miłości, miasta i wieś, zachęcając do tej wspólnej, harmonijnej pracy. W pracy takiej niech nam będą przykładem pszczół, owe tak dziwne i tajemnicze społeczeństwo wśród przyrody nas otaczające. Toć ta mała, niepokorna pszczółka należy naprawdę do najwspanialszych i najpożyteczniejszych przyjaciół każdego nieomal człowieka, a szczególnie rolnika, który powinien ją za to całym swem — nie raz może robusiem (twardem) lecz szczerem i złotem sercem ukochać — i to życiowy ziemianin jak i małorolnik lub robotnik rolny. Nie dziw więc, że już cały szereg rolników poświęcił się pracom pszczelarstwu. Nie jeden gospodarz, posiadający 90-morgowe gospodarstwo, prowadzi jeszcze wzorową pasiekę, liczącą do 40 lub więcej pni, będąc przytem gorliwym członkiem istniejących towarzystw pszczelniczych, lecz wielu jeszcze stroni od tak szlachetnej sprawy. Nie będzie więc od rzeczy, krótko po licznych Wszelchów. Zjeździe Pszczelarstwu podczas imponującej Powszechnej Wystawy Krajowej poświęcić chwilę dla pszczółki i tajemniczemu ich życiu, na podstawie najnowszych badań.

Wywody swoje opieramy, pamiętając z wdzięcznością o naszych polskich pionierów rolnictwa pszczelarstwa, oprócz tego na znakomite, pięknie ilustrowanej, tak aktualnej pracy prof. Zoologii i dyrektora Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Monachijskiego Dr. K. v. Frischa, za łaskę zezwoleniem Czcłogodnego Autora.

Zachęcił nas do tego wielce zasłużony autor bezpośrednio, pisząc m. in. w słowie wstępnym dzieła swego: „Odkąd państwo pszczoła stała się wabikiem i ustawicznie na nowo zaciekawia, Jemu zawiądzę po dniach i tygodniach wątpienia i daremnych staraniach, choć w szczupłej mierze godzinny prawdziwej radości badacza. Zyczenie, by inni mogli wnieść udział w tej radości było powodem do wydania niniejszej książeczki”. — Jest to dzieło naprawdę bogate, przytem pięknie ilustrowane. Nasza baczna uwaga skupia się przede wszystkim na tak bardzo ciekawym temacie: „Podział pracy w państwie pszczel” lub „jak pszczółki pomiędzy sobą się porozumują” tem bardziej, że nie spotkaliśmy się jeszcze w literaturze tak obszernie z tym tematem. Od dawna nam wiadomo, że w każdym piu znajduje się matka, trutnie i robotnice. Najważniejszą istotą jest matka, bo od niej zależy szczęśliwy lub mniej pomyślny rozwój całej gromady czyli rodziny, gdyż zadaniem

matki jest „składanie jajeczek na pszczoły, trutnie i nawet i młode matki i słusznie mówi wielki nieśmiertelny mistrz pszczelnictwa Ks. Dr. Dzierżon, że matka jest punktem środkowym całości, duszą całej gromady. „Robotnice zaś zbierają pyłek i miód, zapładniając przytem kwiaty, wyrabiając dalej wosk. Jedynym zadaniem trutni jest zapłodnienie matki. Uwzględniając jeszcze, że silny pień pszczoły liczy 50 do 80 tys. pszczoł, pragnął myślicy duch ludzki się dowiedzieć, w jaki sposób we wnętrzu ula owa cętowa praca tak zgodnie się odbywa. Toć tu tajemniczy nastrój władzy, panujący, a dlatego zrozumieć, doskonale, że niestrudzony polski badacz i uczony Ks. Tadeusz Ciborowski pisze tak słusznie w przedmowie swego bardzo aktualnego dzieła „Pszczół” czyli nauka o pszczelom życiu i naturze: „Tajemnica niepewność budzi: to też po raz pierwszy zbliżając się do zamieszkanego ula, czuje się pewien niepokój, płynie on nie tylko z obawy przed uzdaniem, co z powodu tajemniczości tego dziwnego społeczeństwa, której członkowie pracują w ciemności, a tęsknią za słońcem, w jego promieniach się kąpią i z kwiatów, zarzewi słonecznych złotych słodyczy czerpią. Córy, miłości, siostry w miłości, życie czerpią z kwiatów, co są miłości wyrazem”. Niestrudzony wspomniany w tej chwili autor mówi coprawda na innem miejscu znamienne te słowa: „Człowiek, pragnący poznać tajemki roju, musi uruchomić cały zasób inteligencji. Pokolenia pracują, głowią się najzłożniejszą umysłu, a śmiało przyznać można, że stanęły dopiero na progu zagadki, ukrytej w życiu pszczoły organizacji, złożonej z żywych oddzielnych istot” lecz pogłębiając się w tak ciekawą pracę p. prof. K. v. Frischa, z zadowoleniem widocznie stwierdzić możemy, że i na owym polu nauka dzisiejsza postąpiła poważny krok naprzód.

Autor słusznie pisze, że człowiek jest przyzwyczajony pracować przez całe życie swoje w raz obranym zawodzie, jeden jako robotnik, drugi jako kupiec, trzeci jako lekarz, inny jako nauczyciel, to znowu piąty krawiec itd.

Inaczej u pszczoły roboczej. Ona musi w życiu swoim stopniowo wypełniać i znać rozmaite funkcje. Całe życie każdej pszczoły roboczej można podzielić na trzy okresy: w pierwszym okresie jest ona zatrudniona w wnętrzu ula; w drugim wykonuje ona inne prace, również w ulu, czyli krótkotrwałe wycieczki, a dopiero w trzecim okresie swego pracowitego życia zbiera pyłek i miód. Te trzy główne okresy jeszcze można dzielić na mniejsze, co jest zdobyczą naukową dopiero lat ostatnich, wynikiem bardzo długotrwałych mozolnych badań prof. Dr. v. Frischa i jego współpracowników. Aby dojść do celu, trzeba było zbudować specjalny ul obserwacyjny, z szkla, za pomocą którego p. prof. Frisch przeprowadził następującą obserwację.

Pewna ilość pszczoł została oznaczona plamkami i tak znaczy plama biała na bocznej stronie przedniej części ciała liczbę 1, plama czerwona liczbę 2, niebieska liczbę 3, żółta 4, zielona 5 itd. tem samem barwami oznaczone są tylnie brzości piersi pszczoł — białe 6, czerwone 7 i przez kombinację cyfr ma się nową liczbę ponad 10 dla jednej pszczoły. Przytem napotkał niestrudzony badacz na nowe trudności. Ponieważ każda młodziutka pszczoła, która się świeżo wyłęgła, została oznaczona plamką, starsze pszczoły dla świeżego zapachu farby wyrzucały je z ula. (Ciąg dalszy nastąpi).

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 35.

Leszno, dnia 19 września 1930 r.

Rok 3.

Ciężkie położenie rolnictwa.

Delegacja Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Polski Zachodniej w osobach prezesa Kazimierza Chłapowskiego, prezesa Turny i inż. Okoniewskiego przybyła do Warszawy. Delegacja przedstawiła sferom rządowym ciężkie położenie rolnictwa, powstałe z powodu niskich cen zboża. Interwencja ma na celu przedsięwzięcie środków zaradczych, mających na celu doprowadzenie płodów rolnych do poziomu opłacalności. W tej sprawie wręczono obszernie uzasadniony memoriał, który rozpatrzone ma być na najbliższym posiedzeniu komitetu ekonomicznego przy Radzie ministrów.

Echa konferencji rolniczej.

Znamienny głos niemieckiego pisma gospodarczego.

Niemieckie pismo gosp. „Wirtschaftsdienst”, omawiając rezultaty konferencji agrarnej w Warszawie, zwraca uwagę na to, iż państwa obrabujące wystąpiły z żądaniem ulg importowych ze strony Niemiec, jednak nie zaofiarowały żadnego ekwiwalentu w formie ulg dla importu do siebie wyrobów przemysłowych. Tem niemniej uważa ono projekt jako nadający się do dyskusji, a powołanie stałej komisji warszawskiej, jako czynnik sprzyjający pozytywnemu rozwiązaniu problemu. Należy jednak przeczekać pewien okres, który wykaże, czy stała komisja będzie organem, zdolnym do rokowań. („Falls sich die ständige Kommission der Agrarstaaten als verhandlungsfähiges Organ erweist”).

Opieka gospodarcza nad osadnictwem polskim w Brazylii.

W Urzędzie Emigracyjnym rozpatrywany jest obecnie projekt roztoczenia opieki gospodarczej nad osadnictwem polskim w Brazylii.

Opieka ta wyrażałaby się początkowo w delegowaniu kilku instruktorów rolnych do tego kraju.

Pożyczka rumuńska.

Jak donosi specjalny korespondent bukareszteńskiego pisma „Adeverul” z Genewy, paryskie rokowania Rumunii w sprawie pożyczki półtora miljarda lei, celem założenia rumuńskiego państwowego rolniczego instytutu kredytowego, są prawie zakończzone. Pożyczka ma być emitowana w październiku br. przy wciągnięciu Holandji i Szwajcarii i pomocy francuskich sfer finansowych. Do tego czasu Rumunia musi przeprowadzić pewne zmiany w statutach rolniczego instytutu kredytowego.

* Międzynarodowa wystawa cukrowa w Amsterdamie. W Amsterdamie odbędzie się w okresie od 10 do 26 kwietnia 1931 roku międzynarodowa wystawa cukrowa, która ma na celu propagandę spożycia cukru i wytworów, zawierających cukier.

Doniosłe uchwały Rady Związku Eksporterów Zboża.

Rada Związku Eksporterów Zboża powzięła na odbytem ostatnim posiedzeniu szereg doniosłych uchwał, dotyczących uregulowania i usprawnienia eksportu zboża. Stwierdziła ona m. in., że premje wywozowe mogą oddziaływać w pełni na ceny jedynie wtedy, gdy każdy eksporter może uzyskać bez ograniczenia potrzebną ilość zaświadczeń wywozowych z uwzględnieniem postanowień umowy żytniej polsko-niemieckiej. Wprowadzenie w praktyce kontyngentów wywozowych jest w myśl uchwał Rady sprzeczne z rozporządzeniem z dnia 23 lipca br. w sprawie „zwrotu cla przy wywozie zbóż, produktów przemiału i siodu” i uniemożliwia Związkowi ponoszenie odpowiedzialności za celowe, racjonalne i skuteczne zużycie funduszy, płynących ze zwrotu cla. Rada apeluje, by sfery miarodajne jaknajszybiej ogłosiły w Dzienniku Ustaw rozporządzenie o dalszym premjowaniu zbóż i przetworów w dotychczasowej wysokości do końca bieżącego roku gospodarczego. Rozporządzenie to winno ukazać się najpóźniej do 20 września br., inaczej bowiem techniczne przygotowanie akcji premjowania ulegnie zahamowaniu i bez winy Związkowi uniemożliwi normalny eksport.

Rada stwierdza, że wobec premjowania przez inne państwa eksportu jęczmienia i konkurencji rosyjskiego jęczmienia niezbędne jest dalsze jego premjowanie. W celu umożliwienia racjonalnej sprzedaży zboża, eksporterzy winni być w posiadaniu zaświadczeń na 15 dni przed rozpoczęciem biegu ważności zaświadczeń, przytem ważność zaświadczeń winna opiewać na sześć tygodni. Każdy eksporter, który zawarł tranzakcję z terminem dostawy na październik w ramach przydzielonych mu zaświadczeń na wrzesień, miałby w myśl ustalonej przez radę zasady prawo zamieniania ich na zaświadczenia październikowe w tych ilościach, na jakie zwrócił niewykorzystane zaświadczenia z września, przedstawiając oryginalne kontrakty do 1 października br. Bonifikat opłat manipulacyjnych za niewykorzystanie zaświadczenia Związek dokonywać nie będzie, wyjątek stanowią terminowe sprzedaże cif, odpowiadające wyżej wymienionym warunkom. Rada poleciła zarządowi zwrócić się do Związku Eksportowego Międyń z prośbą o ustalenie kryteriów, na podstawie których można by rozróżnić typ maki od typu maki srurowej, przytem polecono również zwrócić się do sfer miarodajnych z propozycją ustalenia wysokości premji dla maki srurowej w porównaniu z mąką zwykłą. Uznając potrzebę koncentracji sprzedaży żyta na rynek lotewski, Rada przychyliła się do prośby Związku Eksporterów Zboża Ziemi Północno-Wschodnich w Wilnie, by zaświadczenia na eksport żyta przez stacje w Turmontach były wydawane przez

p) Gdynia. (Podróż „Ewy“). Statek badawczy morskiego instytutu rybackiego „Ewa“ wyjechał w ostatnich dniach na dłuższe badania na zachodnim Bałtyku. Podróż statku potrwa około 2 tygodni i ma ona na celu między innymi wyszukanie miejsc, obfitujących w ryby płaskie. Na pokładzie statku znajdują się: dr. Borowik, dr. Bogucki, dr. Makowski, oraz dwóch laborantów.

p) Gdynia. (Nowy ratusz). Znany z Powszechniej Wystawy Krajowej ze swych projektów inż. Miller, obecnie architekt miejski w Gdyni opracował projekt nowego gmachu ratusza gdynieńskiego. Obliczmy ten gmach staniem nad brzegiem morza i będzie posiadał własną przystań reprezentacyjną. Piękne szerokie schody będą się ciągnęły do samego morza. Projekt został przyjęty z uznaniem przez sfery zainteresowane.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Odpowiedź na zakusy niemieckie). Gmina Chorzowa uchwaliła wysygnąć 25 000 zł na zakup samolotu wojkowego, jako odpowiedzi na ataki niemieckie na granice Polski.

ś) Katowice. (Zbrodnica zemsta kłusowników). Na szosie między Szydłowem a Siedliskami na Śląsku Opolskim rozpięli niemieccy ludzie linkę drucianą wzdłuż drogi. Przejeżdżający na rowerze Leszczyński Kromer najechał na drut tak silnie, że przeciął sobie miedzy gardło, co spowodowało natychmiastową śmierć. Przypuszczalnie była to zemsta kłusowników, których Kromer przytyczył niedawno na kłusownictwie.

ś) Katowice. (Pogłoski o strajku protestacyjnym). W Zagłębiu Dąbrowskim krąży niesprawdzone dotychczas pogłoski, że wśród sfer robotniczych rozważana jest myśl jednodniowego strajku protestacyjnego przeciwko ostatnim podaniom rządu.

ś) Katowice. (Poścignięcie przejeżdżającego przez pośląg). Onegdaj na pojeździe kolejowym w Zależu wskutek niedostatecznego zamknięcia zapory został najechany przez pociąg towarowy policjant śląski jadący na motocyklu. Maszyna została strąkana a policjant poszarpany na kawałki. Krąży pogłoski, że był to post. Zygm. Rydzewski, który w niedziele brawurowo rozjeżdżał po ulicach Katowic, rozpraszając zebrane na chodnikach i jezdni tłumy publiczności, protestującej przeciwko prowokacyjnemu zachowaniu się Zw. powstańców śląskich.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Lublin. (Dokola aresztowań b. posłów.) Z Lublina donoszą, że rozprawa przeciwko aresztowanej b. posłance Kosmowskiej odbędzie się już w tym tygodniu w łamiejszym sądzie powiatowym. P. Kosmowska oskarżona jest z art. 154 część 2 kodeksu karnego, który mówi o znieważeniu władzy, dokonaniem w wygłoszonej mowie.

bk) Brześć n. Bugiem. (W więziennej baszcie.) Aresztowani posłowie zostali, jak wiadomo umieszczeni w baszcie aresztu garnizonowego w Brześciu nad Bugiem. Areszt znajduje się na dziedzińcu koszar 9 p. saperów, w baszcie koło której przepływa rzeka Muchawiec. Ci, którzy odbywali ćwiczenia w 9 pułku saperów, opowiadają, że baszta ta jest jednopiętrowa i jest w niej trzyszczelece cel. W celach tych są przyce naphane słoma. Okna są obite białą, tak, że światło pada tylko z góry. Baszta ma być bardzo wilgotna, a przez zwinierzy została przeważnie „pluskwiarnia“, tyle w niej pluskwie zgnieżdżonych w starych murach, tak, że absolutnie wytypić ich nie można. Do uwięzionych nikt nie jest dopuszczany, nie wolno im też doręczać żadnych rzeczy. Osobie, która przybyła do Brześcia, aby się widzieć z jednym z uwięzionych, odmówiono pozwolenia na widzenie, nie pozwolono również wręczyć pościeli, ani jedzenia. Wikt więzienny stanowi podobno jedynie kasza. — Jak slychać, komendantem baszty, niezależnym od komendanta twierdzy został pułk. Kostek-Biernacki, sprowadzony z Przemyśla. Biernacki był w swoim czasie komendantem żandarmerji legionowej w Kielcach, gdzie odznaczył się nadzwyczajną „energją“ w wieszeniu wrogości. — W kolach sejmowych przypominają, że major Rysanek, obecny komendant twierdzy w Brześciu, był jednym z prowodyrów w czasie pamiętnego najścia oficerów na przedsiónek sejmowy w dniu 31 października ub. roku.

bk) Chełm. (Aresztowanie b. posła ukraińskiego.) B. poseł Paweł Wasyńczuk (Kl. ukr.) został we wtorek aresztowany w Chełmie. Aresztowanie nastąpiło na zarządzenie sędziego śledczego. Przyczyny aresztowania nie są znane.

MAŁOPOLSKA.

mp) Wadowice. (Bestjański napad). Do mieszkających ciężko chorej matki aresztowanego b. pos. dr. Pułki w Wadowicach wtargnął jakiś osobnik i krzyknął: „Twojego syna już szlag trafił staral“ uciekając pospiesznie. Pożnym wieczorem wyłezano w mieszkaniu p. Pułkowej wszystkie szczyby. Stan chorej uległ znacznemu pogorszeniu.

mp) Lwów. (Powodzenie Targów wschodnich.) W dniu 16 bm. nastąpiło zamknięcie jubileuszowych Targów Wschodnich. Powodzenie ich było bardzo duże. Zwiedziło je zgórą 160 tys. osób.

mp) Lwów. (Bestjański zamach na panoramę racławicką.) Aresztowano we Lwowie 6 członków U. O. W., którzy zamierzali wysadzić w powietrze budynek panoramy racławickiej. Według znalezionych przez policję dowodów zamierzali oni podzielić się na dwie grupy, z których jedna miała wywołać wybuch koło pałacu sztuki, ażeby odciągnąć uwagę policji, a druga tymczasem miała przystąpić do wysadzenia panoramy.

mp) Lwów. (Smutny bilans popełnionych zbrodni). Według danych urzędowego śledztwa, członkowie bandy sabotażystów U. O. W. zdążyli w krótkim czasie spalić ogółem 62 domów mieszkalnych 67 stodoł, 78 różnych zabudowań, oraz 112 stert zboża, siano i kominowy, wyrządzając szkodę na sumę 6.743.000 zł. Na poszczególne powiaty wypadła strata: lwowski 2.250.000, bóbrowski 600.000, rohateński 1.115.000, złoczowski 30.000, tamopolski 117.000, brodzki 800.000, skalacki 12.000, czortkowski 265.000, halicki 400.000, chodorowski 82.000, podhajecki 16.000, brzeżański 110.000, buczacki 48.000, borszczowski 760.000, jaworowski 27.000, zółkiewski 35.000, kamieniecki 16.000. Oprócz tego naprawa przewodów telefonicznych, telegraficznych oraz blokady sygnałowej kolejowej kosztowała 16.000 zł.

P) Wypożyczalnia przezroczności T. C. L. (Komunikat.) Oświatowcy, posługując się podczas wykładów środkami, wskazanymi nam przez naukę o duszy ludzkiej, psychologii! Nauka ta twierdzi, że przez zmysły docieramy do umysłu. Na podstawie własnej obserwacji i za pomocą żywego słowa poznajemy przedmioty i zjawiska. To właśnie poznawanie świata zewnętrznego, będące zarazem i nauką o nim, odbywa się w większej części za pomocą wzroku. Przedstawiając słuchaczowi obrazowo to wszystko, o czym mówię, i o czym usiłuję go logicznie przekonać, działam na jego wyobraźnię nadzwyczaj korzystnie i łatwiej cel osiągam. Wszelkie systemy i metody nauczania dążą do tego, aby dać słuchaczowi jaknajwięcej konkretnych, to jest przedmiotów samych lub ich obrazów. Taką wymarzoną pomocą naukową, takimi konkretnymi są obrazy świetne, za pomocą przezroczności rzucane na ekran. W przepełnionej często sali są one swą wielkością dla wszystkich widoczne i stanowią ożywiony element odczytu. Wypożyczalnia przezroczności

W) Zapowiedź 14 dekrétów. Na jedno z najbliższych posiedzeń Rady ministrów ma wejść z inicjatywą min. spr. wewn. 14 projektów rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, uzasadnionych nagłą koniecznością państwową.

W) Po strajku demonstracyjnym. Onegdajszymi strajk demonstracyjny robotników był popierany przez socjalistów, ale oficjalnie przez żadną partię proklamowany nie był. Stronnictwa socjalistyczne pragnęły widocznie nie angażując się oficjalnie, przemocą się, o ile mają za sobą poparcie mas. W strajku wzięło udział kilka tysięcy robotników. Ponieważ w Warszawie jest przeszło 30 tys. robotników fabrycznych, można powiedzieć, że do strajku przylączyła się około 1/4 część robotników. Dnia 16 b. m. zakończono dochodzenia przeciwko reszcie zaareztowanych p. zająciach. Ostatecznie ze 189 aresztowanych wypuszczono 185, a zatrzymano tylko 4 osoby. r których podobno znalezione broń.

W) Komuniści usiłowali wywołać strajk generalny. W dniu wczorajszym komuniści usiłowali zorganizować generalny strajk protestacyjny i manifestację nad grobem zabitego w dn. 14 bm. Suchockiego, który — jak się okazuje — był ich towarzyszem partyjnym. W tym celu prowadził agitację przed fabrykami, starając się namówić robotników do porzucenia pracy. Robotnicy wezwania tego nie usłuchali. Natomiast przed kilku fabrykami doszło do bójek. Jeden robotnik został tak mocno pobity, że odwieziono go do szpitala w stanie ciężkim. Aresztowano kilkudziesięciu komunistów. Praca nigdzie nie była przerywana.

W) Czeki p. Stanisława Piłsudskiego. Czytamy w „Gaz. Warszawskiej“. Sad powiatowy przy ul. Poznańskiej 21 w Warszawie miał rozpatrywać onegdaj sensacyjną sprawę czeku bez pokrycia, wystawionego przez p. Stanisława Piłsudskiego. Czek, o który chodziło, wystawił p. Piłsudski na Powszechny Bank Związkowy S. A. w Warszawie. Za czekiem tym miał podjąć należne od p. Piłsudskiego pieniądze p. Jan Nowicki, zamieszkały w Warszawie przy ul. Koszykowej 69. Czek na sumę 3.000 zł wystawiony był w roku ubiegłym w listopadzie. I... nie miał pokrycia. Onegdaj w sądzie, gdy przystąpiono do rozpatrywania sprawy, obrońca p. Piłsudskiego postawił wniosek o... odroczenie sprawy. Obrońca dowodził, iż odroczenie to jest mu potrzebne w tym celu, aby wykazać że czek miał pokrycie, tylko — Bank się pomylił w manipulacjach. Czyżby Powszechny Bank Związkowy w Warszawie był tak fatalnie prowadzony, iżby możliwe były w nim pomyłki, które klientowi banku ściągają aż przed krakki sądowne. Jak obecni na rozprawie mogli zauważyć, wniosek obrońcy wywołał na sali atmosferę zakłopotania. No, bo jakże? To



DLA dzieci i dorosłych

KREM NIVEA

niezbędny jest dla każdego do pielęgnowania skóry

Pudełko po 1 0.40 zł 200

Tubki po 1 1.35 zł 225

mp) Lwów. (Napad „Strzelców“ na wiec). Do sali Tow. Pedagogicznego Stronnictwo Narodowe zwołało wiec przedwyborczy. Kiedy zabral głos prof. Głabiński, na salę usiłowała wtargnąć bojówka sanacyjna. Wywiązała się walka, w której rezultacie bojówki na salę nie wpuszczone, mimo że z jej strony padło kilkanaście strzałów. Jednakowoż komisarzy policji, obecni na sali, skorzystał z pretekstu i wiec natychmiast rozwiązano. W starciu z bojówką sanacyjną kilkunastu akademików odniosło obrażenia, jeden jest poważnie ranny nożem.

Kto kupuje towary zagraniczne, odbiera chleb robotnikom polskim!

Z Poznania.

Czyt. Lud. poleca komitetem T. C. L., P. P. naukowcom i stowarzyszeniom, pracującym na niwie oświatowej, swój dział przezroczności, obficie zapatrzoną w materiał wieczornicowy z dziedziny religij, historii, literatury, sztuki, geografji, techniki, sportu, higieny i bajek. Przezroczalnia mieści się w Biurze Centralnym w Poznaniu, przy ul. Fr. Ratajczaka nr. 16. Katalogi wysyłamy na żądanie. Wysyłki uskuteczniamy także na prowincję.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 19. 9. „Halka“, 20. 9. „Księżniczka czardasza“, 21. 9. „Traviata“, — Teatr Polski: 19. 9. „Rewizor z Petersburga“, 20. 9. „Rewizor z Petersburga“, 21. 9. popoł. „Pan Jowiński“ (Ceny znizone), 21. 9. wiecz. „Rewizor z Petersburga“, — Teatr Nowy: 19. 9. „Brat marnotrawny“.

P) Dziwne rzemiosło. Ujęto 30-letniego Ludwika Brzóske, który chodził po domach żebrząc, przyczem odkręcał guziki od dzwonek elektrycznych.

Z Warszawy.

od listopada roku zeszłego nie było można odnaleźć owej „omyłki“ bankowej, o której mówił obrońca? Rok czasu blisko było zamało? A teraz, przed sądem dopiero żąda się odroczenia procesu? Atmosferę zakłopotania wprowadził też inny szczegół: oskarżony p. Piłsudski stoi pod zarzutem wystawiania czeków bez pokrycia nie tylko na Powszechny Bank Związkowy, ale także na inny bank, a mianowicie na Bank dla handlu zagranicznego w Warszawie. Jeszcze dwa czeki bez pokrycia. Czy i co do tych dwóch czeków też możliwa jest pomyłka bankowa? Taki komedia pomyłek bankowych byłaby oszalełością, która nie każdemu może się przytrafić... Sędzia, zgodnie z wnioskiem obrońcy, odroczył sprawę p. Stanisława Piłsudskiego. Niezwykły obrót, jaki nadał adwokat p. Piłsudskiego w tym procesie o czeki bez pokrycia, wywołał zrozumiałe poruszenie w sferach bankowych.

W) Marjawiła Kowalski przegrał proces. Sad Najwyższy w Warszawie rozpatrzył już skargę kasacyjną siynnego z licznych procesów „arcybiskupa“ marjawińskiego, Jana Michała Marji Kowalskiego. Kowalski dopuścił się bluźnierstwa w wydanych przez siebie komentarzach do Starego Testamentu, w szczególności w wywodach, podających w wątpliwść nieomyślność Papieża. Wyrok Sądu Apelacyjnego został zatwierdzony w całej rozciągłości. W ten sposób Kowalski przegrał proces we wszystkich instancjach. Jest skazany ostatecznie na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Humor zagraniczny.



Ona: Adamie, podaj mi ten kawał żaglu; — zrobię sobie z niego okrycie. („Pele-Mele“)

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. Na „Odpowiedź Treviranusowi”. Rada miejska m. Wilna uchwaliła jednoznacznie asygnowanie na znak protestu przeciwko znanym wystąpieniom ministra Treviranusa kwotę 10.000 zł na budowę łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi”, zamówioną przez inwazję łódzich.

Z CAŁEJ POLSKI.

() Akacje zakwitły. P. Weronika Święcicka z Poznania przesała do redakcji „Kurj. Pozn.” wiązek świeżych kwiatów akacji, która zakwitła przed kilku dniami w ogrodzie kolejowym w Toruniu przy dworcu. Akacja ta jest przedmiotem dużego zainteresowania publiczności toruńskiej.

Ze sportu.

Lekka atletyka.

Nurmi startować będzie w piątek w Warszawie na dystansie 5.000 m i spotka się z Petkiewiczem oraz Kusocińskim.

Wielkie zawody międzynarodowe odbędą się w niedzielę w stolicy, przyczem weźmie w nich udział również Petkiewicz. Program niedzielnych zawodów w Warszawie jest następujący: W sprintach startują: Engel (Cz.), Sikorski, Szejnacki, Biniakowski. Na 800 mtr. pobiegnie zwycięzca Petkiewicza Kraft (Szw.), Lesicki i Kostrzewski. Na 1500 mtr. Kraft spotka się z Petkiewiczem i kilku biegaczami mniejszej klasy, wreszcie na 5 km. pobiegne Petersson (Szw.) i jego zwycięzca z Kopenhagi Kusociński. W ten sposób biegi na 1500 i 5000 mtr. będą posiadały charakter rewanżu. W skoku w dal startuje Engel, Sikorski, Nowak. O tymczasie skakać będą Koreys (Cz.) Adamczak i Majtkowski; w rzutach z Douda (Cz.) zmierzy się Baran, Górski i Heljasz.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Dalszy spadek amerykańskiej produkcji samochodów. Produkcja samochodów w Stanach Zjednoczonych wynosiła według tymczasowych obliczeń w sierpniu br. 240 tys. sztuk wobec 262 tys. sztuk w lipcu br. i 449 tys. sztuk w sierpniu r. ub.

OGŁOSZENIE.

W naszym rejestrze handlowym oddział A zapisano dziś przy nr. 135 (A. W. Goldschmidt Leszno). Obecni właściciele firmy są: Edita Margolisowa z domu Goldschmidt wdowa po ku ciu w Breslau i kupiec Egen Goldschmidt zamieszkały w Breslau w Niemczech. Do zastępstwa spółki upoważnieni są obaj spółnicy tył o spółce, jako jeden z nich spółnie z prokurentem Maksen Besseren. Prokurent Maks Besser tylko spółnie z jednym z spółników u powołany jest do zastępowania spółki. Leszno, dn. 14 sierpnia 1930 r. SĄD POWIATOWY.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 8.30 przedpoł. sprzedawcą będą w Święciechowie

1 rower męski

najwięcej dajacemu za gotówkę
Zbiór knuców przed restauracją p. Kędziory.
L. rej. 2681-30.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 9 przedpoł. sprzedawcą będą w Święciechowie oraz ulicy Szkolnej 8

3 świnie

najwięcej dajacemu za gotówkę.
L. rej. 2688-30.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 11 przedpoł. sprzedawcą będą w Zbierzewie

15 gęsi i 4 prosięta

najwięcej dajacemu za gotówkę.
Zbiór knuców przed p. Michałowiczem.
L. rej. 2658-30.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Wydzierżawie remize

oraz sprzedam dom ze składem kolonialnym i wolnym mieszkaniem w Lesznie przy ulicy Leszczyńskiej 16.

2 pokoje

z meblami, dla bezdzietnego małżeństwa, do wynajęcia. — Adres wskazać eksp. Głosu.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 2.30 popoł. sprzedawcą będą w Bukówcu Górnym:

2 metry drzewa opałowego i 2 prosięczaki

najwięcej dajacemu za gotówkę.
Zbiór knuców przed p. Józefem Apolnarskim.
L. rej. 2441-30.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Program „Radja Poznańskiego”.

Piątek, 19. września.

7.30 Gazeta poranna R. P. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej, zbożowo-towarowej i cen targowych Rzeźni Miejskiej. 14.15 Komunikaty gosp. roln. PAT'a. 18.00 Koncert popołudniowy z Warszawy. 19.00 Nadprogram z ilustr. muz. fud. — Komunikaty okazyjne. 19.15 Dodatek do gazety porannej. 19.30 Kurs średni języka francuskiego. 19.45 „Torem literatury i poezji” 20.00 Kurs wyższy języka angielskiego. 20.15 Koncert symfoniczny. (Transmisja z Warszawy). 22.00 Sygnał czasu. — Komunikaty PAT'a, sportowe i polityczne. 22.15 Interludium gramofonowe. 22.30 Przemówienie ministra spraw zagranicznych Zaleskiego na posiedzeniu Ligi Narodów. (Transmisja z Genewy).

Program „Radja Warszawskiego”

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikat meteorologiczny. Po komunikacie dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych. 13.20 Przerwa. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.50 Przegląd wydawnictw periodycznych. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.10 „Kącik krótkofalowy”. 17.35 Odczyt p. t. „Sny o Wszechświecie”. 18.00 Koncert orkiestry Jana Rózewicza. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Płyty gramofonowe. 19.45 Giełda rolnicza. Zegar wybijający godzinę ośmą. 20.00 Prasowy Dziennik Radiowy. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.00 Feljton p. t. „Makabryczne anegdoty”. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.30 Transmisja z Genewy. Przemówienie p. min. Spr. Zagran A. Zaleskiego na temat poruszonych na sesji Ligi Narodów.

Nauczyciel podchodzi z kijem do ostatniej ławki i widzi, jak dwóch uczniów gra w karty. Chłopaki, nie wiedząc o tem, grają dalej, nauczyciel patrzy na nich, zagapił się, stoi chwilę, zapomniawszy, że to podczas lekcji i krzyknie:
— Zabijcie, ośle asem...

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 17. 9. 1930

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny transakcyjne”
Zyto 60 tonn par. Poznań 0,00—18,93
Zyto 150 tonn par. Poznań 0,00—18,97
Zyto 150 tonn par. Poznań 0,00—18,60

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Zyto 18,50—18,75

Uspokojenie słabe 27,25—28,00

Uspokojenie spokojne 19,00—21,50

Uspokojenie spokojne nowy 26,00—28,00

Uspokojenie spokojne 17,00—19,00

Uspokojenie spokojne 30,00

Uspokojenie spokojne 48,00—51,00

Uspokojenie spokojne 12,00—13,75

Uspokojenie spokojne 14,75—15,00

Uspokojenie spokojne 16,50—17,50

Uspokojenie spokojne 47,00—49,00

Uspokojenie spokojne 33,00—38,00

Uspokojenie spokojne 2,40—2,70

Uspokojenie spokojne 7,25—8,00

Uspokojenie spokojne 8,40—9,40

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64

Uspokojenie spokojne 172,64